

Brocki, Zygmunt

"Das Hatithabuschiff", Ole Crumlin-Pedersen, Neumünster 1969 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 15/2, 408

1970

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



kową, jednocześnie zaś może być dobrą podstawą materiałową dla przyszłego historyka hydrotechniki morskiej w Polsce. Autorów warto namawiać nie tylko do kontynuowania tej bibliografii (tom następny objąć powinien chyba lata 1965—1974), ale także do zebrania polskiego piśmiennictwa hydrotechnicznego i piśmiennictwa dziedzin związanych z okresu do 1945 r.

Zygmunt Brocki

Ole Crumlin-Pedersen, *Das Haithabuschiff*. Karl Wachholtz Verlag, Neumünster 1969, ss. 38, ilustr.

Jako trzeci zeszyt serii *Berichte über die Ausgrabungen in Haithabu*, wydawanej przez Krajowe Muzeum Pra- i Wczesnodziejowe Szlezewiku-Holsztynu (Schleswig-Holsteinisches Landesmuseum für Vor- und Frühgeschichte) w Szlezewiku, ukazała się praca wybitnego duńskiego znawcy dawnej techniki szkutniczej, O. Crumlina-Pedersena¹. Daje on tu techniczno-konstrukcyjną analizę statku znalezionego w 1953 r. w miejscu, gdzie w wiekach IX—XI znajdował się bałtycki port Haithabu (Hedeby) w południowym Szlezewiku², i zastanawia się, jakiej szkole szkutniczej należy statek ten przypisać: fryzyjskiej, słowiańskiej czy skandynawskiej, dochodząc do wniosku, że ma on cechy charakterystyczne dla szkutnictwa skandynawskiego.

Dla nauki polskiej praca ta jest szczególnie interesująca dlatego, że jest pierwszą pracą zachodnioeuropejską traktującą szkutnictwo słowiańskie jako szkołę (ss. 24—27). O. Crumlin-Pedersen, omówiwszy tu znaleziska starsłowiańskich łodzi morskich nad Bałtykiem, stwierdza, że nie ma jeszcze syntetycznej pracy na ich temat, badania nad nimi nie są bowiem łatwe, ponieważ łodzie odnalezione były bez towarzyszących im przedmiotów, co utrudnia datowanie statków, oraz ponieważ „niektóre starsze znaleziska były zrekonstruowane silnie na wzór nordyjski, i to częściowo kosztem oryginalnych elementów konstrukcyjnych” (s. 27). Autor, charakteryzując te statki, przytacza opinię głośnego niemieckiego specjalisty O. Lienaua³, w okresie międzywojennym profesora Politechniki Gdańskiej, i pisze, że pooglądam jego „energicznie się sprzeciwił” polski badacz P. Smolarek, publikując m. in. dokumenty z archiwów niemieckich, z których wynika, że Niemcy wszelkie łodzie znalezione na słowiańskim wybrzeżu południowego Bałtyku starali się za wszelką cenę podciągnąć pod typ statku skandynawskiego, a więc germańskiego. O. Crumlin-Pedersen zaznacza też, że pierwsza syntetyczna praca dotycząca wczesnośredniowiecznej techniki budowy statków skandynawskich wyszła spod pióra Polaka⁴.

Wykaz literatury zamieszczonej w *Das Haithabuschiff* liczy ponad 40 pozycji; wśród nich jest 6 prac polskich (w tym 4 P. Smolarka).

Zygmunt Brocki

¹ Por. informację o jego pobycie w Polsce w nrze 3/1965 „Kwartalnika”, ss. 482—483.

² Wstępny opis tego znaleziska znajduje się w pracy: H. Hingst, K. Kersten, *Die Tauchaktion von Haithabu im Jahre 1953*. „Germania”, nr 3/1955.

³ Por. przede wszystkim: O. Lienau, *Die Bootsfunde von Danzig-Ohra aus der Wikingerzeit*. Danzig 1934. Jego działalność wspomniana jest w niniejszym numerze również na s. 402.

⁴ Jest to praca: P. Smolarek, *Zabytki szkutnictwa skandynawskiego*. Gdańsk 1963; por. jej recenzję w nrze 1/1967 „Kwartalnika” ss. 133—135.